

Studia PRAWNICZE

Zeszyt 4 (200) 2014
Warszawa 2014

Marcin Stębel ■

UZASADNIENIE ORZECZENIA W SPRAWIE PYTANIA PRAWNEGO

1. Wprowadzenie

Każde uzasadnienie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, w tym także to, które dotyczy pytań prawnych, realizuje przynajmniej dwie istotne funkcje. Po pierwsze, funkcję wyjaśniającą, która polega na wytłumaczeniu przez Trybunał motywów oraz argumentacji zastosowanej przy rozstrzygnięciu danej sprawy. W tym aspekcie uzasadnienie powinno udzielać odpowiedzi na pytanie – dlaczego w tej konkretnej sprawie Trybunał orzekł akurat w ten, a nie inny sposób. Po drugie, funkcję ustalającą sposób rozumienia prawa przez wszystkie inne organy władzy publicznej.

Szczególnie w tym drugim aspekcie dostrzec można specyfikę uzasadnień dotyczących orzeczenia wydanego w sprawie pytania prawnego. Orzeczenia te, a przez to także ich uzasadnienia, stają się bowiem elementem swoistego dialogu między sądem a Trybunałem Konstytucyjnym, dotyczącego rozstrzygnięcia konkretnego problemu konstytucyjnego. Sąd – będący inicjatorem postępowania – wskazuje przedmiot kontroli oraz identyfikuje problem. Trybunał natomiast wypowiada się na temat tak zakreślonych ram kontroli konstytucyjnej, a następnie wyraża swoje stanowisko. Uzasadnienie takiego orzeczenia staje się z jednej strony wyjaśnieniem motywów rozstrzygnięcia Trybunału, z drugiej zaś wskazaniem sposobu rozumienia prawa, na podstawie którego sąd dokonać ma oceny konkretnej sprawy indywidualnej.

2. Uzasadnienie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego

2.1. Uzasadnienie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego nie jest pojęciem konstytucyjnym. Na gruncie konstytucyjnym mowa jest wyłącznie o orzekaniu przez Trybunał w pewnych sprawach (art. 188 Konstytucji) oraz o orzeczeniach Trybunału (art. 190 Konstytucji). Do orzeczeń odnosi się również art. 190 ust. 1 Konstytucji, nadający im ostateczny charakter oraz moc powszechnie obowiązującą.

Charakterystyczną cechą regulacji ustawowej¹ jest wyraźne pojęciowe rozróżnienie orzeczenia i uzasadnienia. Świadczy o tym przede wszystkim art. 71 ustawy o TK, w którym osobno uregulowane zostały elementy orzeczenia (ust. 1 i 2), osobno zaś mowa jest o uzasadnieniu (ust. 3 i 4). Rozróżnienie potwierdza też art. 73 ust. 1 ustawy o TK, w którym mowa jest o sprostowaniu niedokładności, błędów pisarskich lub rachunkowych albo innych oczywistych omyłek zawartych w orzeczeniu lub w jego uzasadnieniu. Zgodnie z art. 78 ustawy o TK orzeczenia Trybunału doręcza się uczestnikom postępowania niezwłocznie po sporządzeniu uzasadnienia. Samo jego sporządzenie jest natomiast obowiązkiem składu orzekającego Trybunału Konstytucyjnego. Zgodnie z art. 71 ust. 2 ustawy o TK powinno to nastąpić w terminie jednego miesiąca od ogłoszenia orzeczenia przez Trybunał.

Ustawodawca nie określił tego, w jaki sposób powinno być sformułowane pisemne uzasadnienie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego. Jest to zatem materia pozostawiona stosunkowo dużej swobodzie Trybunału, stanowiąca – w jej obecnym kształcie – efekt wieloletniej praktyki orzeczniczej sądu konstytucyjnego. Odnosząc się ogólnie do pożądanego modelu uzasadnienia orzeczenia Trybunału, należy zwrócić uwagę przynajmniej na dwie kwestie.

Po pierwsze, swoboda Trybunału Konstytucyjnego nie może wykraczać poza zakres pojęciowy dotyczący tego, czym w ogóle jest uzasadnienie. Ma to być pewien zbiór argumentów wyjaśniających motywę określonego działania. Uzasadnienie powinno zawierać wytłumaczenie sposobu postępowania w danej sprawie oraz wskazywać tok rozumowania. W swym ogólnym wymiarze powinno, możliwie najbardziej wyczerpująco, odpowiadać na pytanie, dlaczego podjęto konkretne rozstrzygnięcie.

Po drugie, uzasadnienie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego powinno nawiązywać do modelu uzasadnień wypracowanego w innych postępowaniach sądowych. Ma ono zatem stanowić pisemne sprawozdanie, w którym następuje

¹ Chodzi o ustawę z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 43, poz. 657 ze zm.). Dalej jako ustawa o TK.

odtworzenie i utrwalenie argumentacji tkwiącej w motywacyjnej podstawie wydanego wyroku². Powinno charakteryzować się odpowiednim poziomem językowym, a jednocześnie spełniać szeroko rozumiany postulat komunikatywności. Wskazuje się, że uzasadnienie należy redagować w sposób szczególnie staranny i dokładny, a przy tym zwięzły i zrozumiały dla odbiorców³. Powinno rozstrzygać wątpliwości, wskazując motywy, jakimi kierował się sąd wydający dane orzeczenie. W tym aspekcie uzasadnienie wyroku bądź postanowienia Trybunału powinno być sformułowane w taki sposób, aby precyzyjnie, zrozumiale i przekonująco wyjaśnić motywy oraz powody przyjętego przez Trybunał rozstrzygnięcia danej sprawy. Chodzi konkretnie o to, aby opisane w uzasadnieniu rozumowanie Trybunału tworzyło pewną zwięzłą całość, a przy tym prezentowało tok wyводу odnoszący się do konkluzji wyrażonej w sentencji wyroku. Koniecznym założeniem dotyczącym każdego uzasadnienia powinna być zatem jego kompatybilność z treścią orzeczenia wyrażonego w sentencji wyroku bądź postanowienia.

2.2. Podstawową funkcją każdego uzasadnienia jest wyjaśnienie motywów konkretnego orzeczenia sądowego. Uzasadnienie służy przy tym także samokontroli organu orzekającego. Przygotowanie pisemnego uzasadnienia sprzyja powtórnej analizie materiału dowodowego oraz weryfikacji przyjętego rozumowania. Ma istotne znaczenie w tym aspekcie, jaki wiąże się z zaakceptowaniem oraz podporządkowaniem się orzeczeniu sądowemu przez jego adresatów⁴. Rola uzasadnienia wiąże się przede wszystkim z przekonaniem stron do co słuszności stanowiska sądu i zgodności z prawem jego orzeczenia⁵. Uzasadnienie umożliwia realizację prawa do informowania, które obejmuje czytelne ujawnianie przez sąd motywów rozstrzygnięcia, a przez to zapobiega jego dowolności i arbitralności. To zaś jest konieczne dla umocnienia poczucia zaufania społecznego i demokratycznej kontroli nad działalnością orzeczniczą sądów⁶.

Poczynione uwagi należy odnosić odpowiednio do uzasadnień orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego. Nie ulega wątpliwości, że uzasadnienia te mają

² Zob. T. Wiśniewski, *Przebieg procesu cywilnego*, Warszawa 2013, s. 301–302.

³ Por. B. Bładowski, *Metodyka pracy sędziego cywilisty*, Warszawa 2013, s. 223.

⁴ Por. W. Jasiński, *Bezstronność sądu i jej gwarancje w polskim procesie karnym*, Warszawa 2009, s. 461.

⁵ Por. wyrok SN z 20 grudnia 2012 r., sygn. IV CSK 257/12; postanowienie SN z 19 grudnia 2013 r., sygn. II CNP 35/12 (<http://sn.pl/orzecznictwo/SitePages/Baza%20orzecze%C5%84.aspx>, dostęp 9 września 2014 r.).

⁶ Zob. wyroki TK z: 16 stycznia 2006 r., sygn. SK 30/05, OTK ZU nr 1/A/2006, poz. 2, cz. III, pkt 4.3; 20 października 2010 r., sygn. P 37/09, OTK ZU nr 8/A/2010, poz. 79, cz. III, pkt 5.8; 22 października 2013 r., sygn. K 14/11, OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 101, cz. III, pkt 3.3.

wyjaśniać motywy rozstrzygnięcia Trybunału. Nie można jednak sprowadzać ich roli wyłącznie do tego aspektu. Istotnie, Trybunał powinien czytelnie i w logiczny sposób przedstawić swój punkt widzenia, a w efekcie racje i powody akurat takiego, a nie innego rozstrzygnięcia. Znaczenie orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego oraz jego specyfika nadają jednak uzasadnieniom nieco szerszy wymiar, dostosowany do okoliczności, w jakich zapada każde rozstrzygnięcie Trybunału. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na kilka podstawowych zagadnień.

Po pierwsze, sam charakter działalności orzeczniczej sądu konstytucyjnego sprowadza się, w swym zasadniczym wymiarze, do eliminowania określonych norm z systemu prawa. Tak rozumiana rola negatywnego ustawodawcy wiąże się z koniecznością dokładnego wskazania tych elementów systemu normatywnego, które – z racji swojej hierarchicznej niezgodności – utracić mają moc obowiązującą. Trybunał, jako swoisty recenzent poczynań prawotwórczych Sejmu oraz innych podmiotów, musi precyzyjnie określić, które normy i w jakim zakresie uznaje za niekonstytucyjne oraz jakie pociąga to za sobą skutki dla systemu prawa. W tym aspekcie uzasadnienie, jako ta część, w której Trybunał prezentuje tok rozumowania, odnosi się do problemu konstytucyjnego oraz identyfikuje przedmiot kontroli, ma właśnie to ogólniejsze, można powiedzieć, systemowe znaczenie. Uzasadnienie orzeczenia Trybunału musi zatem określać zakres ingerencji sądu konstytucyjnego – owego negatywnego ustawodawcy – w system prawa oraz wyjaśniać skutki, jakie z taką ingerencją wiążą się zarówno dla podmiotów stosujących prawo (np. sądów zadających pytania prawne), jak i dla ustawodawcy.

Po drugie, negatywny aspekt kontroli konstytucyjności w perspektywie ustawodawczej przenika się w działalność Trybunału z tym aspektem, jaki można nazwać pozytywnym ustrojodawcą. Wiąże się to z rolą podmiotu właściwego do dokonywania interpretacji norm konstytucyjnych, a więc wypowiedania się – w sposób wiążący – na temat ram prawnych funkcjonowania innych organów państwowych, stosownie do ich właściwości. Orzeczenie Trybunału pełni rolę precedensu w odniesieniu do sposobu interpretacji najwyższego prawa Rzeczypospolitej Polskiej (art. 8 ust. 1 Konstytucji). Procedura hierarchicznej kontroli norm polega na ustaleniu treści konstytucyjnego wzorca kontroli, a następnie przeprowadzeniu – właśnie pod tym kątem – testu zgodności kwestionowanych unormowań. Wykładniczy aspekt wypowiedzi orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego ujawnia się w całej rozciągłości w uzasadnieniu orzeczenia. Właśnie tutaj bowiem Trybunał dokonuje szczegółowej analizy odpowiednich przepisów konstytucyjnych, wyjaśniając ich znaczenie. Czyni to przy tym nie tylko w odniesieniu do danego przedmiotu kontroli, na temat którego wypowiada się w danej sprawie. Wyznacza bowiem ogólny standard rozumienia poszczególnych norm konstytucyjnych. Uzasadnienie orzeczenia Trybunału staje się przez

to podstawowym źródłem wiedzy na temat tego, jak należy interpretować treść Konstytucji.

Po trzecie, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego adresowane są – w różnym wymiarze – do bardzo szerokiego grona podmiotów. Mają istotne znaczenie dla wnioskodawcy inicjującego postępowanie. Widać to może nawet bardziej wyraźnie w odniesieniu do wnioskodawców uprawnionych do wszczynania kontroli na tle sprawy indywidualnej (skarga konstytucyjna, pytanie prawne), która z istoty rzeczy powiązana jest z faktem stosowania prawa w konkretnej sprawie. Jakkolwiek nawet w tym trybie kontroli adresatem orzeczenia Trybunału nie jest wyłącznie dany skarżący czy pytający sąd. Orzeczenie to – z uwagi na jego skutek dla systemu prawa – określa ramy prawne funkcjonowania innych sądów sprawujących wymiar sprawiedliwości. Determinuje bowiem sposób rozumienia norm prawnych stanowiących, także w przyszłości, podstawę wydawania rozstrzygnięć sądowych. Należy w tym kontekście wspomnieć także o znaczeniu orzeczenia Trybunału dla działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego w tym aspekcie, jaki wiąże się z konstytucyjnie określoną funkcją tych sądów⁷. Wypowiedź Trybunału odnosząca się do konkretnej sprawy staje się przez to rozstrzygnięciem, które determinuje sposób orzekania w kwestiach rozbieżności zaistniałych w orzecznictwie sądów powszechnych bądź sądów administracyjnych⁸.

Adresatem orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego jest ustawodawca oraz inne podmioty mające uprawnienia prawotwórcze. Oprócz formalnego znaczenia wypowiedzi Trybunału, która potwierdza bądź obala domniemanie konstytucyjności konkretnych norm, istotne znaczenie ma przy tym wyjaśnienie, w jakim zakresie ustawodawca powinien podjąć stosowne działania w efekcie wydanego przez Trybunał orzeczenia. To zaś następuje zawsze w jego uzasadnieniu. To tutaj właśnie Trybunał wyjaśnia motywy konkretnego rozstrzygnięcia, a przy tym wyznacza standard, którego naruszenie może również w przyszłości skutkować stwierdzeniem niekonstytucyjności rozwiązań wprowadzonych przez ustawodawcę.

Adresatem orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego jest również sam Trybunał. Rozwijając jednolitą linię orzeczniczą odnoszącą się chociażby do sposobu

⁷ Mam tu na myśli działalność polegającą na sprawowaniu nadzoru judykacyjnego SN na podstawie art. 183 ust. 1 Konstytucji oraz kontroli działalności administracji publicznej wykonywanej przez NSA na podstawie art. 184 Konstytucji.

⁸ Jako przykład można podać wyrok TK z 27 listopada 2007 r., sygn. SK 18/05, OTK ZU nr 10/A/2007, poz. 128 dotyczący dochodzenia roszczeń odszkodowawczych związanych z bezprawnym rozwiązaniem umowy o pracę bez wypowiedzenia oraz orzecznictwo SN ukształtowane po tym rozstrzygnięciu. Zob. wyrok TK z 22 maja 2013 r., sygn. P 46/11, OTK ZU nr 4/A/2013, poz. 42, cz. III, pkt 3.3.

rozumienia formalnych przesłanek pytania prawnego (art. 193 Konstytucji) czy skargi konstytucyjnej (art. 79 ust. 1 Konstytucji), Trybunał nawiązuje każdorazowo do swoich wcześniejszych wypowiedzi, których szczegółowe wyjaśnienie zawarte jest w uzasadnieniu wyroku lub postanowienia. W ten sposób treści zawarte w uzasadnieniach orzeczeń odgrywają istotną rolę stabilizującą i utrwalającą przyjęty model oceny pism kierowanych do Trybunału⁹. Model ten ma znaczenie dla samego Trybunału, który powinien w jednakowy sposób oceniać dopuszczalność inicjowania kontroli konstytucyjności w tym samym trybie. Jest też niezwykle istotną wskazówką dla podmiotów występujących z taką inicjatywą. Pełni w tym wypadku swoistą rolę edukacyjną, którą można określić jako „uczenie” podmiotów uprawnionych tego, w jakich okolicznościach oraz w jaki sposób mogą domagać się wszczęcia postępowania przed Trybunałem. Przykładem takiego „uczenia” odnoszącego się do sądów jest bogate orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego dotyczące chociażby przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego. Warto zauważyć, że o ile w wypadku skarg konstytucyjnych ten proces dookreślenia przesłanek formalnych realizuje się na etapie wstępnej kontroli, o tyle w odniesieniu do pytań prawnych – z uwagi na brak tego etapu postępowania – ocena formalna dokonywana jest zawsze przez skład Trybunału wyznaczony do merytorycznego rozpatrzenia sprawy.

Po czwarte, uzasadnienia formułowane przez Trybunał Konstytucyjny dotyczą orzeczeń, które mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (art. 190 ust. 1 Konstytucji)¹⁰. Ma to – z jednej strony – bardzo istotne znaczenie przy formułowaniu motywów stanowiska zajętego przez Trybunał¹¹. Oprócz

⁹ Dobitym przykładem takiej sytuacji są wypowiedzi Trybunału utrwalające konkretny sposób odczytywania przesłanek dopuszczalności występowania z wnioskiem bądź skargą konstytucyjną. W odniesieniu do wniosków podmiotów o ograniczonej legitymacji procesowej kluczowe znaczenie ma m.in. stanowisko określające sposób rozumienia art. 191 ust. 2 Konstytucji w odniesieniu do podmiotów wskazanych w art. 191 ust. 1 pkt 4 Konstytucji. Zob. postanowienie z 28 stycznia 2004 r., sygn. Tw 74/02, OTK ZU nr 1/B/2004, poz. 2. W wypadku skargi konstytucyjnej można wskazać rozstrzygnięcie wykluczające dopuszczalność powoływania w skardze art. 32 ust. 1 Konstytucji (zasada równości), jako samodzielnego wzorca kontroli. Zob. postanowienie z 24 października 2001 r., sygn. SK 10/01, OTK ZU nr 7/2001, poz. 225.

¹⁰ Por. m.in. M. Florczak-Wątor, *Orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego i ich skutki prawne*, Poznań 2006, s. 50–66.

¹¹ Podzielał stanowisko sędziego W. Hermelińskiego wyrażone w zdaniu odrębnym do postanowienia Trybunału Konstytucyjnego z 19 września 2007 r. (sygn. akt K 2/07, OTK ZU nr 8/A/2007, poz. 101), w myśl którego Trybunał – z racji swojej pozycji ustrojowej – „powinien przywiązywać szczególnie wysoką wagę do precyzyjności swych orzeczeń. Nie tylko bowiem mają one moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne (art. 190 ust. 1 Konstytucji), ale też często podkreślają społeczne i prawne znaczenie uzasadnień orzeczeń sądowych”.

tego wiąże się również z nadaniem uzasadnieniom dosyć specyficznej rangi. Powszechnie przyjmuje się, że konstytucyjne atrybuty ostateczności i mocy powszechnie obowiązującej odnoszą się wyłącznie do rozstrzygnięcia podjętego przez Trybunał. W tym ujęciu orzeczenie rozumiane jest wąsko, jako część dyspozytywna utożsamiana z sentencją¹². Uzasadnienie, które obejmuje przesłanki i argumenty, jakimi posłużył się Trybunał, nie wywołuje skutków prawnych związanych z samym rozstrzygnięciem wyrażonym w orzeczeniu¹³. Nie oznacza to bynajmniej, że uzasadnienie orzeczenia traci – przynajmniej w ujęciu materialnym – to znaczenie, jakie formalnie można przypisać wyłącznie sentencji¹⁴. Uzasadnienie istotnie nie wiąże adresatów orzeczenia, bowiem nie nakłada na nich obowiązku podjęcia działań wskazanych przez Trybunał. Tym niemniej również uzasadnienie ma – w pewnym sensie – charakter ostateczny, bowiem nie istnieje procedura umożliwiająca jego zewnętrzną weryfikację i zmianę. W tym znaczeniu jest ono zatem – podobnie jak orzeczenie – niezaskarżalne i niewzruszalne. Ten specyficzny charakter uzasadnienia oraz jego silnych związków z sentencją dostrzeżono również w orzecznictwie Trybunału. Przypisanie atrybutów określonych w art. 190 ust. 1 Konstytucji wyłącznie wąsko rozumianemu orzeczeniu może prowadzić do tego, że jego uzasadnienie zaczyna pełnić rolę wykładniczą stając się – jak to kilkakrotnie ujmował Trybunał – „<uzupełnieniem>> sentencji”¹⁵.

Po piąte, nadanie orzeczeniom Trybunału Konstytucyjnego charakteru ostatecznego wiąże się również z tą funkcją uzasadnienia, jaka dotyczy społecznej legitymizacji rozstrzygnięcia Trybunału. Uzasadnienie orzeczenia odnosi się do wypowiedzi określającej ostatecznie sposób odczytywania norm konstytucyjnych. Wyznacza zatem ramy prawne, w jakich organy państwowe – niezależnie

¹² Por. Z. Czeszejko-Sochacki, L. Garlicki, J. Trzciniński, *Komentarz do ustawy o Trybunale Konstytucyjnym*, Warszawa 1999, s. 211; Z. Czeszejko-Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce na tle porównawczym*, Warszawa 2003, s. 348–349; L. Garlicki, W. Sokolewicz, *Artykuł 190, [w:] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, red. L. Garlicki, t. V, Warszawa 2007, s. 7.

¹³ Pogląd ten wyrażony został w jednym z pierwszych orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego i do tej pory nie został zakwestionowany. Por. orzeczenie z 5 listopada 1986 r., sygn. U 5/86, OTK 1986, poz. 1, s. 15–16.

¹⁴ Badanie sposobu wykonywania wyroków TK w sprawach pytań prawnych wykazuje, że bardzo często kierunek rozstrzygnięcia oraz sposób uzasadnienia przyjęte przez sądy opierają się ściśle na wytycznych zawartych w uzasadnieniu wyroku TK. Por. M. Jackowski, *Wykonywanie wyroków Trybunału Konstytucyjnego przez sądy [w:] Wykonywanie orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego w praktyce konstytucyjnej organów państwa*, red. K. Działocha, Warszawa 2013, s. 302.

¹⁵ Zob. postanowienie z 21 marca 2000 r., sygn. K 4/99, OTK ZU nr 2/2000, poz. 65; wyrok z 26 marca 2002 r., sygn. SK 2/01, OTK ZU nr 2/A/2002, poz. 15.

od tego, o jakiej władzy mówimy – mogą realizować swoją działalność. W tym kontekście w pełni aktualny jest pogląd Trybunału, wyrażony w jednym z dawniejszych orzeczeń, zgodnie z którym organy państwowe „nie mogą nie liczyć się z wyrażonym w orzecznictwie lub domniemanym stanowiskiem Trybunału Konstytucyjnego. W ten sposób przede wszystkim uzasadnienia orzeczeń (*per obiter dicta*) nabierają samoistnego charakteru, oddziałując na kierunek rozwoju prawodawstwa w zgodzie z zasadami Konstytucji”¹⁶. Potrzeba silnej legitymizacji działań orzeczniczych Trybunału wiąże się nie tylko z pozycją ustrojową, ale także z niewątpliwym autorytetem tego organu. Wymaga to takiego formułowania uzasadnień orzeczeń Trybunału, które staną się czytelne i przekonujące dla szerokiego grona odbiorców, będących jednocześnie adresatami jego wypowiedzi orzeczniczych. W tym sensie aspekt „zewnętrznego oddziaływania” orzeczeń sądowych, wykraczającego poza granice konkretnej sprawy oraz poza krąg profesjonalistów, którzy są w stanie prawidłowo odczytać specyficzny język wypowiedzi prawniczej, ma – w odniesieniu do orzeczeń Trybunału Konstytucyjnego – szczególne znaczenie. Wciąż aktualny pozostaje zatem postulat, aby uzasadnienie orzeczenia przekonywało albo przynajmniej wskazywało na podjęcie wysiłku w tym kierunku. Wiąże się to z koniecznością wyjaśnienia społeczeństwu racji przemawiających za przyjętym stanowiskiem. Służy również włączeniu obywateli do dyskursu na temat rozstrzygnięć podejmowanych przez organy władzy sądowniczej oraz przeciwdziałania odczytywaniu orzeczeń, jako przejawu arogancji ze strony władzy¹⁷.

3. Pytanie prawne jako przejaw podzielonych kompetencji sądu i Trybunału Konstytucyjnego

3.1. Specyfika uzasadnienia orzeczenia wydanego w sprawie pytania prawnego wynika z charakteru postępowania zainicjowanego na podstawie art. 193 Konstytucji¹⁸. Postępowanie to ma umożliwić pytającemu sądowi wydanie rozstrzygnięcia, które będzie opierać się na unormowaniach zgodnych z Konstytucją¹⁹. Realizacja tego celu wymaga koniecznego współdziałania sądów

¹⁶ Postanowienie z 20 stycznia 1988 r., sygn. U. 1/87, OTK w 1988 r., t. I, poz. 9.

¹⁷ Por. E. Łętowska, *Pozaprocesowe znaczenie uzasadnienia sądowego*, Państwo i Prawo nr 5/1997, s. 8–9.

¹⁸ Z nowszej literatury, odnoszącej się kompleksowo do tematyki pytań prawnych, wskazać należy m.in. M. Wiącek, *Pytanie prawne sądu do Trybunału Konstytucyjnego*, Warszawa 2011.

¹⁹ W doktrynie wskazuje się, że celem postępowania wszczętego na podstawie art. 193 Konstytucji jest przede wszystkim doprowadzenie do rozstrzygnięcia w sposób

i Trybunału Konstytucyjnego, a warunki tego współdziałania determinują okoliczności, w jakich toczy się dialog między pytającym sądem a Trybunałem.

Podstawowym warunkiem zaangażowania Trybunału Konstytucyjnego do rozstrzygnięcia pytania prawnego jest występowanie problemu konstytucyjnego, przy czym stwierdzenie takiej okoliczności pozostawione jest w pełni ocenie sądu rozpoznającego indywidualną sprawę. Sąd musi dojść do przekonania, że w danym wypadku ma do czynienia z niezgodnością między normami umiejscowionymi na różnych poziomach w hierarchii źródeł prawa. Może to być zarówno niezgodność o charakterze logicznym, jak i prakseologicznym, a więc odnoszącym się do sfery skutków stosowania określonych norm²⁰. Dopiero stwierdzenie występowania tak rozumianego problemu konstytucyjnego może – zgodnie z brzmieniem art. 193 Konstytucji – uzasadniać zadanie „pytania [...] co do zgodności” danego aktu normatywnego z określonym wzorcem kontroli. Istnienie problemu konstytucyjnego, stanowiącego warunek *sine qua non* rozpoznania sprawy przez Trybunał, wynika także z właściwości tego organu. Trybunał jest bowiem powołany – w swym zasadniczym wymiarze – do dokonywania hierarchicznej kontroli norm (art. 188 Konstytucji)²¹.

Samo stwierdzenie występowania problemu konstytucyjnego nie przesądza automatycznie o możliwości przedstawienia pytania prawnego Trybunałowi Konstytucyjnemu. Jest to uzależnione od tego, czy sygnalizowana hierarchiczna niezgodność dotyczy tych norm, które dany sąd ma wykorzystać do wydania rozstrzygnięcia w rozpatrywanej sprawie indywidualnej. W doktrynie przyjmuje się powszechnie, że mogą to być zarówno normy o charakterze materialnym, jak i proceduralnym. Sąd może zwrócić się o rozstrzygnięcie przez Trybunał niemal każdej wątpliwości konstytucyjnej pod warunkiem, że dotyczy ona norm, które ma zastosować w danej sprawie²². Nie oznacza to jednak, że przedmiotem pytania prawnego może być każdy problem konstytucyjny, jaki sąd jest w stanie zidentyfikować w systemie prawa.

Trzecim warunkiem wystąpienia przez sąd z pytaniem prawnym jest stwierdzenie, że istniejący problem konstytucyjny, odnoszący się do norm mających stanowić podstawę rozstrzygnięcia sprawy indywidualnej, nie może zostać

konstytucyjny sprawy, w której zadano pytanie prawne. Zob. E. Łętowska, *Trudności stawiania pytań i odpowiadania – o dialogu między sądem administracyjnym i sądem konstytucyjnym*, Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego 2010, nr 5–6, s. 285.

²⁰ Szerzej na temat niezgodności norm: K. Wojtyczek, *Sądownictwo konstytucyjne w Polsce. Wybrane zagadnienia*, Warszawa 2013, s. 63–65 oraz powołane tam wypowiedzi doktryny teorii prawa.

²¹ Pomijam tu oczywiście szczególne kompetencje Trybunału Konstytucyjnego niezwiązane z hierarchiczną kontrolą norm.

²² Por. M. Wiącek, *Pytanie prawne...*, s. 46.

samodzielnie rozwiązany przez sąd przy użyciu obowiązujących metod wykładni, w tym wykładni w zgodzie z Konstytucją²³. Trzeba w tym miejscu podkreślić, że sędziowie w sprawowaniu swojego urzędu podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom (art. 178 ust. 1 Konstytucji). Mogą zatem samodzielnie dokonywać hierarchicznej kontroli aktów podustawowych odmawiając – ze względu na tę niezgodność – ich zastosowania przy rozstrzygnięciu danej sprawy.

Wreszcie ostatni – czwarty – warunek wskazuje na niezbędną zależność między wydaniem wyroku przez Trybunał Konstytucyjny a rozstrzygnięciem konkretnej sprawy zawisłej przed pytającym sądem. Chodzi tu zatem o taki problem konstytucyjny odnoszący się do podstawy prawnej rozstrzygnięcia, którego sąd nie może samodzielnie rozwiązać, a jednocześnie bez jego rozwiązania nie może wypowiedzieć się w zawisłej przed nim sprawie. Mamy w tym wypadku do czynienia z sytuacją, w której problem konstytucyjny blokuje możliwość sprawowania wymiaru sprawiedliwości bez odwołania się – w odniesieniu do tegoż problemu – do stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, jako podmiotu uprawnionego do jego rozstrzygnięcia. Ma to miejsce wówczas, kiedy rozstrzygnięcie indywidualnej sprawy przez sąd przebiegałoby odmiennie w zależności od tego, czy doszłoby do usunięcia niekonstytucyjnej normy na skutek orzeczenia Trybunału, czy też jej pozostawienia w systemie prawa²⁴.

3.2. Przesłanki pytania prawnego wyznaczają warunki, w jakich prowadzony jest dialog sądu z Trybunałem Konstytucyjnym na temat konstytucyjności podstaw prawnych rozstrzygnięcia określonej sprawy indywidualnej. Uzasadnienie orzeczenia w sprawie pytania prawnego jest zatem wypowiedzią, w ramach której ów dialog przybiera bardzo konkretną formę i treść. Pytający sąd sygnalizuje konieczność rozstrzygnięcia wątpliwości konstytucyjnej, natomiast Trybunał – zakładając formalną skuteczność takiej inicjatywy – powinien udzielić odpowiedzi na stawiane mu pytanie²⁵. Istotne jest przy tym, aby odpowiedź ta miała dla sądu znaczenie procesowe. Chodzi więc o to, aby sąd inicjujący postępowanie mógł wykorzystać orzeczenie Trybunału do rozstrzygnięcia konkretnej sprawy, na tle której sformułował swoje pytanie.

Uprawnienie sądów do występowania z pytaniami prawnymi oznacza włączenie tych organów władzy sądowniczej w mechanizm kontroli mający zapewniać hierarchiczną zgodność norm w systemie prawa. Wiąże się to z możliwością

²³ Por. Z. Czeszejko-Sochacki, *Sądownictwo konstytucyjne...*, s. 166–167; M. Wiącek, *Pytanie prawne...*, s. 205.

²⁴ Por. M. Wiącek, *Pytanie prawne...*, s. 221.

²⁵ Por. Zob. E. Łętowska, *Funkcjonalna swoistość kontroli konstytucyjności inicjowanej pytaniem sądu i jej skutki*, [w:] *Instytucje prawa konstytucyjnego w dobie integracji europejskiej*, red. J. Wawrzyniak, M. Laskowska, Warszawa 2009, s. 563.

łatwiejszego dostrzeżenia i wychwycenia problemów konstytucyjnych przez podmioty, które realizują stałą praktykę stosowania prawa i są w stanie dostrzec ewentualne niezgodności. To istotne założenie, odnoszące się do istoty modelu kontroli realizowanej przy okazji rozpatrywania spraw indywidualnych, pozwala traktować pytania prawne jako swoisty mechanizm ostrzegawczy inicjowany przez rzeczywistych i stałych „użytkowników” prawa²⁶. Dlatego tak istotne jest, aby sposób formułowania pytań prawnych przez sądy stwarzał Trybunałowi Konstytucyjnemu okazję do dokonania efektywnej kontroli konstytucyjności²⁷. Sposób, w jaki zadawane jest pytanie, rzutuje bowiem zarówno na orzeczenie Trybunału, jak i na jego uzasadnienie. W wypadku wyroków rozstrzygających sprawę merytorycznie Trybunał w dużo większym wymiarze skupia się na analizie wzorców kontroli po to, aby następnie porównać z nimi kwestionowane unormowania. Poprzedzająca tę ocenę analiza formalna ma wówczas znaczenie sygnalizacyjne. W wypadku umorzeń uzasadnienie skupia się – co do zasady – właśnie na analizie podstaw odmowy, co ma niebagatelne znaczenie dla pytającego sądu, biorąc pod uwagę sformułowanie sentencji postanowień²⁸. To z uzasadnienia bowiem sąd jest w stanie dowiedzieć się dokładnie, jaka była przyczyna odmowy dalszego prowadzenia postępowania²⁹. Czy wynikało to z niespełnienia jednej z przesłanek wywodzonych z art. 193 Konstytucji (podmiotowej, przedmiotowej bądź funkcjonalnej), czy też powodem było niedopełnienie innych formalnych wymagań wynikających z ustawy, jak choćby obowiązku należytego uzasadnienia postawionych zarzutów z powołaniem dowodów na ich poparcie³⁰.

²⁶ Nie przeczy to tezie, że sądy kierują pytania prawne, znając na nie odpowiedź i czynią to po to, aby uzyskać od Trybunału potwierdzenie swojego stanowiska. Zob. E. Łętowska, *Trudności stawiania pytań i odpowiadania...*, s. 283.

²⁷ Warto zauważyć, że wciąż stosunkowo duża liczba rozstrzygnięć zapadających w trybie pytań prawnych kończy się postanowieniem o umorzeniu postępowania, a więc nie skutkuje merytoryczną wypowiedzią Trybunału Konstytucyjnego w danej sprawie. Tytułem przykładu, w okresie od początku 2013 r. do 31 grudnia 2014 r. Trybunał wydał łącznie 26 wyroków oraz 35 postanowień umarzających postępowanie w sprawach o sygnaturze P.

²⁸ Trybunał posługuje się zasadniczo dwojakim rodzajem sentencji w postanowieniach o umorzeniu postępowania. Jest to bądź forma krótka, zawierająca – po powołaniu podstawy prawnej, jaką jest art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK – stwierdzenie o umorzeniu postępowania. Może to być forma dłuższa, w której dodane jest sformułowanie wskazujące powód umorzenia. Chodzi tu najczęściej o niedopuszczalność, ewentualnie zbędność, wydania wyroku. Por. m.in. postanowienie z 24 września 2013 r., sygn. P 8/13, OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 106.

²⁹ W doktrynie wskazano, że uzasadnienie postanowienia o umorzeniu postępowania wszczętego pytaniem prawnym powinno wskazywać sądowi sposób rozstrzygnięcia sygnalizowanego problemu w drodze prokonstytucyjnej wykładni sądowej. Zob. E. Łętowska, *Funkcjonalna swoistość kontroli konstytucyjności...*, s. 563.

³⁰ Por. np. postanowienie z 8 lipca 2013 r., sygn. P 11/11, OTK ZU nr 6/A/2013, poz. 91, cz. III, pkt 3.3.

Należy też zaznaczyć, że wspomniany wcześniej dialog między pytającym sądem a Trybunałem realizowany jest przy okazji rozpatrywania przez sąd sprawy indywidualnej. Możliwość uruchomienia procedury konstytucyjności na tym etapie gwarantować ma – co do zasady – prawo do uzyskania przez jednostkę rozstrzygnięcia opartego na podstawie prawnej zgodnej z Konstytucją. Jest to zatem procedura mająca zapobiegać wydawaniu rozstrzygnięć, których podstawa mogłaby – już po wyczerpaniu drogi prawnej – stać się przedmiotem skargi konstytucyjnej (art. 79 ust. 1 Konstytucji). Sam moment, w którym może dojść do zainicjowania postępowania w trybie pytania prawnego, sprawia, że omawiana tutaj procedura kontroli konstytucyjności nabiera istotnego znaczenia już nie tylko dla sądu, który bez odpowiedzi na pytanie zadane Trybunałowi nie może wydać rozstrzygnięcia w sprawie, ale również dla jednostki oczekującej zrealizowania przysługujących jej gwarancji uzyskania orzeczenia zgodnego z prawem. Kontekst sprawy indywidualnej powinien stanowić dodatkowy motyw do takiego prowadzenia dialogu między sądem a Trybunałem, który urzeczywistniać będzie zasadę współdziałania władz³¹. Chodzi tu o wspólne działanie dwóch organów władzy sądowniczej, które prowadzić ma do tego samego celu – zapewnienia hierarchicznej zgodności norm w systemie prawa. Z tego względu pytający sąd może oczekiwać, że na zadane przez siebie pytanie uzyska odpowiedź, dzięki której będzie w stanie rozstrzygnąć zawisłą przed nim sprawę indywidualną. Jednostka ma natomiast prawo oczekiwać ochrony własnego interesu w postępowaniu przed sądem. Rozpatrywanie pytań prawnych przez Trybunał Konstytucyjny ma bowiem realizować również ten cel³².

4. Uzasadnienie orzeczenia w sprawie pytania prawnego – podstawowe założenia

4.1. Dotychczasowe ustalenia wskazują na konieczność postrzegania uzasadnienia orzeczenia w sprawie pytania prawnego przez pryzmat specyficznej relacji między pytającym sądem a Trybunałem Konstytucyjnym. Uzasadnienie jest formą wyrażenia stanowiska sądu konstytucyjnego, mającego dwojakie znaczenie. Odnosi się zawsze do konkretnego przypadku stosowania prawa w spra-

³¹ Por. omówienie zasady współdziałania władz w kontekście zasady dobra wspólnego (art. 1 Konstytucji) w: M. Stębelki, *Dobro wspólne a wybrane elementy konstytucyjnego modelu ustrojowego państwa*, [w:] *Dobro wspólne. Teoria i praktyka*, red. W. Arndt, ks. F. Longchamps de Berier, K. Szczucki, Warszawa 2013, s. 144–145.

³² Por. R. Hauser, A. Kabat, *Pytania prawne jako procedura kontroli konstytucyjności prawa*, Przegląd Sejmowy nr 1/2001, s. 27.

wie indywidualnej, ale ma też charakter powszechnie obowiązujący (art. 190 ust. Konstytucji). W tym kontekście trzeba powiedzieć, że uzasadnienie orzeczenia wydanego przez Trybunał w tym trybie powinno spełniać przynajmniej trzy podstawowe założenia.

Po pierwsze, powinno wyjaśniać rozstrzygnięcie Trybunału przyjęte w danym wypadku. Po drugie, powinno wskazywać sposób rozumienia norm konstytucyjnych oraz innych norm poddanych hierarchicznej kontroli. Po trzecie, powinno określać okoliczności, w jakich pytający sąd ma dokonać rozstrzygnięcia zawisłej przed nim sprawy indywidualnej.

Wskazane założenia służyć mają temu, aby orzeczenie wydane przez Trybunał na skutek wniesionego pytania prawnego stało się użyteczne w tym znaczeniu, jakie wiąże się z możliwością jego zastosowania przy rozstrzyganiu przez sąd indywidualnej sprawy. O tak rozumianej użyteczności, mierzonej w dużym stopniu klarownością wywodu oraz zastosowanej argumentacji, przesądza przede wszystkim uzasadnienie orzeczenia wydanego przez Trybunał. Z tego powodu uzasadnienie powinno zawierać rozstrzygnięcie problemu konstytucyjnego przedstawionego przez pytający sąd. Oprócz tego powinno być ono sformułowane w sposób zrozumiały dla adresatów wypowiedzi Trybunału.

4.2. Rozstrzygnięcie problemu konstytucyjnego przedstawionego Trybunałowi należy traktować jako niezbędny element uzasadnienia orzeczenia wydanego w trybie pytania prawnego. Chodzi tutaj nie tylko o przyjęcie określonego sposobu rozumienia wzorców kontroli oraz dokonaną pod tym kątem ocenę kwestionowanych unormowań niższego rzędu. Konieczne jest wyjaśnienie, dlaczego Trybunał akurat w ten sposób odczytuje analizowane normy oraz jakie są tego skutki dla podmiotów stosujących prawo. Trybunał Konstytucyjny wypowiada się wyłącznie o treści norm, przez co nie zastępuje sądów w tej sferze, jaka dotyczy ich stosowania w konkretnych sprawach. Powinien jednak w taki sposób wytłumaczyć swoje stanowisko, aby rozstrzygnąć wątpliwości co do treści prawa, będące podstawowym motywem zainicjowania kontroli w trybie pytania prawnego. W tym kontekście można jedynie zasygnalizować dwa problemy.

Pierwszy odnosi się do wszystkich tych wyroków Trybunału Konstytucyjnego, wydanych w trybie pytania prawnego, w których zastosowano formułę „nie jest niezgodny”. Posłużenie się takim sformułowaniem w sentencji wyroku wskazuje na to, że unormowania podane kontroli nie miały – w danej sprawie – żadnego merytorycznego związku z powołanymi wzorcami. Trybunał nie mógł, przy tak sformułowanim zakresie zaskarżenia, wypowiedzieć się na temat hierarchicznej zgodności norm, co skutkuje uznaniem, że kwestionowane normy

nie są niezgodne z określonymi wzorcami kontroli. Stwierdzenie nieadekwatności wzorców do oceny unormowań wskazanych jako przedmiot pytania prawnego powinno skutkować umorzeniem postępowania z uwagi na brak spełnienia przesłanki funkcjonalnej pytania prawnego. Skoro bowiem Trybunał dochodzi do wniosku, że przedmiot i wzorzec kontroli nie mają żadnych związków treściowych i nie jest możliwe – w tym konkretnym układzie – dokonanie merytorycznej kontroli zgodności norm, to należy również przyjąć, że nie jest w stanie udzielić odpowiedzi, od której zależeć będzie rozstrzygnięcie sprawy toczącej się przed sądem (art. 193 Konstytucji). Pytanie prawne musi zawierać określenie problemu konstytucyjnego, który – co do zasady – postrzegać należy jako niezgodność kontrolowanej normy oraz podanego w pytaniu wzorca kontroli. W sytuacji, w której brakuje treściowej adekwatności między przedmiotem a wzorcem kontroli, trudno jest wskazać problem konstytucyjny, jaki miałyby stanowić przedmiot wypowiedzi orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego. Powinno to skutkować umorzeniem postępowania z uwagi na niedopuszczalność wydania wyroku (art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o TK)³³. Stwierdzenie, że kwestionowany przepis nie jest niezgodny z określonym wzorcem nie może posłużyć pytającemu sądowi do rozstrzygnięcia rozpatrywanej sprawy. Świadczy wyłącznie o tym, że sąd błędnie postawił problem konstytucyjny, a mianowicie starał się wykazać jego istnienie tam, gdzie okazało się to niemożliwe z uwagi na nieadekwatność przedmiotu i wzorca³⁴.

Inne zagadnienie, mające swoje odbicie w treści uzasadnienia, dotyczy tych orzeczeń Trybunału w sprawie pytań prawnych, które zawierają tzw. klauzulę odraczającą, o której mowa w art. 190 ust. 3 Konstytucji. Można zauważyć, że w tego rodzaju rozstrzygnięciach uzasadnienie pełni jeszcze bardziej istotną rolę, skoro to właśnie tutaj Trybunał określa skutki, jakie dla danej sprawy indywidualnej, wiążą się z faktem odroczenia terminu utraty mocy obowiązującej

³³ Nie zawsze zatem prowadzenie przez Trybunał Konstytucyjny dialogu z pytającym sądem jest możliwe z powodu wadliwości formalnej leżącej u samych podstaw pytania prawnego. W takiej sytuacji Trybunał nie ma wyboru, czy umorzyć postępowanie, czy może jednak rozstrzygnąć sprawę merytorycznie. Umorzenie nie jest wówczas wyrażeniem *votum* nieufności względem oceny dokonanej przez pytający sąd, ale stwierdzeniem braku możliwości wypowiedzenia się przez Trybunał co do tej kwestii. Por. odmiennie E. Łętowska, *Trudności stawiania pytań i odpowiadania...*, s. 286–287.

³⁴ W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego można wskazać wiele przykładów praktyki odmiennej od wyrażonego poglądu. Trybunał dosyć często posługuje się formułą „nie jest niezgodny” wówczas, kiedy jednocześnie orzeka o zgodności bądź niezgodności innych kontrolowanych norm. Oprócz tego Trybunał wypowiada się niekiedy wyłącznie przy użyciu formuły „nie jest niezgodny”. Zob. m.in. wyrok z 15 maja 2006 r., sygn. P 32/05, OTK ZU nr 5/A/2006, poz. 56 oraz stosunkowo niedawny wyrok z 13 listopada 2013 r., sygn. P 25/12 OTK ZU nr 8/A/2013, poz. 122.

danego aktu normatywnego. Uzasadnienia wyroków wykorzystujących mechanizm przewidziany w art. 190 ust. 3 Konstytucji zawierają – co do zasady – mniej lub bardziej bezpośrednio wskazówki dla sądu pytającego dotyczące sposobu rozstrzygnięcia sprawy, na tle której sformułowano pytanie³⁵. Są zatem podstawowym źródłem informacji dotyczących m.in. zakresu obowiązywania norm, których domniemanie konstytucyjności zostało obalone w wyniku wyroku Trybunału³⁶.

4.2. Wypowiedź zawarta w orzeczeniu w sprawie pytania prawnego powinna stwarzać pytającemu sądowi okazję do podjęcia konkretnych działań w następstwie rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego. W tym kontekście istotne znaczenie ma komunikatywność takiego orzeczenia zarówno w części jego sentencji, jak i uzasadnienia. Chodzi tu przede wszystkim o takie wyrażenie stanowiska Trybunału, które nie będzie wymagało dodatkowej interpretacji ze strony sądu. W praktyce wiąże się to z koniecznością przeniesienia rozważań o treści prawa na poziom ustaleń odnoszących się do konkretnego przypadku jego stosowania. Patrząc w tym kontekście na sposób formułowania uzasadnień orzeczeń Trybunału w sprawach pytań prawnych można zaobserwować określone prawidłowości. Trudno jest w tym miejscu – bez odpowiednio pogłębionej analizy empirycznej – przesądzać jednoznacznie o istnieniu swoistego modelu uzasadnienia dotyczącego orzeczeń rozstrzygających pytania prawne. Tym niemniej wypowiedzi te – w części zawierającej rozstrzygnięcie stawianego problemu³⁷ – niemal w każdym wypadku składają się z tych samych elementów.

Chodzi tu – po pierwsze – o część zawierającą formalną analizę dopuszczalności pytania prawnego³⁸ oraz następującą po niej część, w której Trybunał

³⁵ Por. J. Królikowski, *Skutki określenia innego terminu utraty mocy obowiązującej dla sądu występującego z pytaniem prawnym*, [w:] *Skutki wyroków Trybunału Konstytucyjnego w sferze stosowania prawa*, red. M. Bernatt, J. Królikowski, M. Ziółkowski, Warszawa 2013, s. 143–145.

³⁶ Można w tym kontekście zauważyć wynikające właśnie z uzasadnień zróżnicowanie stanowisk Trybunału co do ewentualnego wyłączenia skutku odroczenia dla spraw zawisłych przed pytającym sądem. Pogląd o dopuszczalności stosowania takiego wyłączenia wykluczono ostatnio w wyroku z 29 lipca 2014 r., sygn. P 49/13, OTK ZU nr 7/A/2014, poz. 79. W uzasadnieniu tego wyroku (cz. III, pkt 5.2) Trybunał wyraźnie stwierdził, że kwestionowany „przepis – mimo że obalone w stosunku do niego zostało domniemanie konstytucyjności – powinien być przestrzegany i stosowany przez wszystkich adresatów, w tym przez sądy. Przepis ten pozostaje bowiem nadal elementem systemu prawa”.

³⁷ Chodzi tu o tę część uzasadnienia, która następuje po sformułowaniu „Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje”. W uzasadnieniach postanowień jest to część II, a przy wyrokach część III uzasadnienia.

³⁸ Ciekawym przykładem, który nie potwierdza sformułowanej tu reguły, jest wyrok

dokonyuje oceny merytorycznej kwestionowanych unormowań³⁹. Także w ramach tej części – niezależnie od znacznego zróżnicowania treściowego, a niekiedy także odmiennego sposobu numeracji czy przyjętej metody nadawania śródtytułów – dostrzec można zasadniczą prawidłowość wyrażającą się omawianiem w pierwszej kolejności zagadnień ogólnych, a następnie przechodzeniem do bardziej szczegółowych. Merytoryczna ocena kwestionowanych unormowań rozpoczyna się – co do zasady – od opisu przedmiotu zaskarżenia. Stanowi to nawiązanie do wcześniejszej, tzw. historycznej części uzasadnienia⁴⁰, w której określono przedmiot kontroli, wzorce oraz zarzuty pytającego sądu. Na etapie uzasadnienia prawnego Trybunał nawiązuje zawsze do części historycznej. Stara się przy tym najczęściej dookreślić materię stanowiącą o istocie zagadnienia przedstawionego przez pytający sąd. Także tutaj Trybunał odpowiednio rozkłada akcenty swojej dalszej wypowiedzi orzeczniczej w zależności od tego, czy podziela stanowisko sądu i zgadza się z zarzutami, czy nie. W następnej kolejności Trybunał wyznacza kontekst orzeczniczy danej sprawy, nawiązując do tych unormowań oraz instytucji prawnych, które wiążą się z przedmiotem kontroli⁴¹. Po tym następuje zasadnicza część oceny zgodności kwestionowanych norm z podanymi wzorcami kontroli. Ocena ta niemal za każdym razem dokonywana jest przez odwołanie się do wcześniejszych ustaleń Trybunału co do określonego

z 15 października 2013 r., sygn. P 26/11, OTK ZU nr 7/A/2013, poz. 99. W części III uzasadnienia Trybunał nie rozpatrywał w ogóle kwestii dopuszczalności pytania prawnego.

³⁹ Uzasadnienia dotyczące postanowień nie zawierają – co do zasady – tak rozbudowanego opisu przedmiotu zaskarżenia oraz nie określają problemów konstytucyjnych, co wynika z istoty rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania. W takim wypadku uzasadnienie koncentruje się głównie na określeniu przesłanki, stanowiącej podstawę umorzenia oraz wyjaśnieniu przyczyn uniemożliwiających przeprowadzenie merytorycznej kontroli konstytucyjności kwestionowanych norm. Jakkolwiek także w wypadku uzasadnień do postanowień można dostrzec praktykę dokładnego omawiania zakresu zaskarżenia oraz zarzutów pytającego sądu. Por. m.in. postanowienia z: 13 lutego 2013 r., sygn. P 25/10, OTK ZU nr 2/A/2013, poz. 20, cz. III, pkt 1; 8 lipca 2013 r., P 11/11, OTK ZU nr 6/A/2013, poz. 9, cz. III, pkt 1; 11 lutego 2014 r., sygn. P 50/11, OTK ZU nr 2/A/2014, poz. 17, cz. III, pkt 1.

⁴⁰ Chodzi tu o część I uzasadnienia.

⁴¹ Może to być np. analiza instytucji dodatku do świadczenia pielęgnacyjnego, jak w cz. III, pkt 5.1–5.3 uzasadnienia wyroku z 8 lipca 2014 r., sygn. P 33/13, OTK ZU nr 7/A/2014, poz. 70; analiza ustawowej definicji pojęcia obwodu łowieckiego oraz skutków objęcia nieruchomości będącej przedmiotem prawa własności granicami obwodu łowieckiego, jak w cz. III, pkt 3.1–3.2 uzasadnienia wyroku z 10 lipca 2014 r., sygn. P 19/13, OTK ZU nr 7/A/2014, poz. 71; analiza unormowania zasiłku chorobowego, jak w cz. III, pkt 2 uzasadnienia wyroku z 17 czerwca 2014 r., sygn. P 6/12, OTK ZU nr 6/A/2014, poz. 64.

sposobu rozumienia konstytucyjnego wzorca kontroli konstytucyjności⁴². Dopiero na tym tle następuje rozstrzygnięcie, zgodności konkretnej normy z tak rozumianymi unormowaniami konstytucyjnymi.

Komunikatywność orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego w sprawie pytania prawnego zmierzać ma do przekazania pytającemu sądowi zrozumiałego i jednoznacznego stanowiska. Jest to bowiem jeden z podstawowych wymogów prowadzenia efektywnego dialogu, jaki w ramach omawianej procedury prowadzą dwa organy władzy sądowniczej, uwzględniając swoje odrębne kompetencje. Zarysowany wcześniej schemat elementów, jakie dostrzec można w niemal wszystkich uzasadnieniach wyroków rozstrzygających pytania prawne, jest z pewnością czynnikiem, który ułatwia recepcję wypowiedzi orzeczniczej Trybunału Konstytucyjnego. Tym niemniej nie zwalnia to Trybunału z dążenia do formułowania uzasadnień w taki sposób, aby nie pozostawiały sądowi wątpliwości co do tego, jakie działania mieścić się będą w konstytucyjnie determinowanych ramach. Ten ogólnie wyrażony postulat zdaje się mieć szczególne znaczenie nie tylko z uwagi na charakter procedury pytań prawnych w tym wymiarze, jaki dotyczy zapewnienia jednostce rozstrzygnięcia jej sprawy w sposób zgodny z Konstytucją. Ma również znaczenie w ogólniejszym wymiarze działalności Trybunału Konstytucyjnego, szczególnie biorąc pod uwagę wyraźnie ograniczony wpływ orzecznictwa Trybunału na orzecznictwo sądowe⁴³.

*

Założenie, w myśl którego procedura pytań prawnych jest jednocześnie formą swoistego dialogu między sądami a Trybunałem Konstytucyjnym w przedmiocie unormowań wykorzystywanych do rozstrzygania spraw indywidualnych, powinno determinować także sposób formułowania uzasadnień do orzeczeń Trybunału. Efektywność tego dialogu zależy bowiem w dużym stopniu od tego, czy uzasadnienie określa motywy działania Trybunału, prezentuje spójny tok rozumowania, a przez to wyjaśnia sposób rozumienia norm stanowiących wzorzec oraz przedmiot kontroli. Moc prawna orzeczeń Trybunału oraz ich ostateczny charakter stanowią materię konstytucyjną. Uzasadnienie orzeczenia ma natomiast przekonywać jego adresatów o słuszności i prawidłowości stanowiska sądu konstytucyjnego. Przekłada się to bowiem w bezpośredni sposób na to, czy

⁴² Jak wynika z badań dotyczących struktury i charakteru orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, odwołania do własnego dorobku, dotyczące sposobu rozumienia przepisów konstytucyjnych, można znaleźć w niemal każdym orzeczeniu Trybunału. Por. *Między policentrycznością a fragmentaryzacją. Wpływ Trybunału Konstytucyjnego na polski porządek prawny*, red. T. Stawecki, W. Staśkiewicz, J. Winczorek, Warszawa 2008, s. 25–28.

⁴³ Por. *Między policentrycznością a fragmentaryzacją...*, s. 59.

orzeczenia tego organu są właściwie rozumiane, a następnie realizowane. Odnosząc to do pytań prawnych, trzeba mieć zawsze na względzie kontekst indywidualnej sprawy. Oznacza to, że odpowiedź udzielana przez Trybunał wpływa na sposób, w jaki pytający sąd rozstrzyga o wolnościach i prawach jednostki, której sprawę rozpatruje.

JUSTIFICATION OF A JUDGEMENT RESOLVING A LEGAL QUESTION

The procedure of question of law to the Constitutional Tribunal (article 193 of the Constitution) allows both a court and the Tribunal to have a dialogue concerning the normative act which will determine an issue current before that court. This specific dialogue should be reflected in the explanatory part of the judgment. Moreover, the effectivity of that dialogue depends strictly upon the way Tribunal explains motives of the ruling and presents its argumentation. The explanation of the judgment does not have a status of universally binding and final statement of the Tribunal. However it should convince the court and other addressees of the judgment of the Tribunal's interpretation of the constitutional norms taken into consideration in particular case. Explanation presented by the Tribunal should give a clear solution of the constitutional issue put forward by the court in its question of law. Only then the court may resolve individual case issuing a judgment which conforms to the Constitution.